

INCYDENT NAD LOTNISKOWCEM USS NIMITZ. SUPER HORNET VS. IRAŃSKI DRON

Załoga operującego w rejonie Zatoki Perskiej lotniskowca USS *Nimitz* była świadkiem groźnie wyglądającej sytuacji w pobliżu swojej macierzystej jednostki. Startujący z pokładu amerykańskiego okrętu myśliwiec F/A-18E Super Hornet został zmuszony krótko po starcie do wykonania ciasnego manewru wymijającego. Na trasie przelotu odrzutowca pojawił się irański dron QOM-1.

Incydent odnotowano w godzinach popołudniowych we wtorek 8 sierpnia br., na pełnym morzu w rejonie Zatoki Perskiej. Myśliwiec F/A-18E Super Hornet, startujący ok. godziny 13.00 z pokładu lotniskowca USS *Chester W. Nimitz* (CVN-68), znalazł się na kursie kolizyjnym z krążącym nad okolicą irańskim bezzałogowym statkiem powietrznym, QOM-1. Jak ujęto w meldunku załogi amerykańskiego lotniskowca, samolot musiał zastosować manewr wymijający, by uniknąć zderzenia z mniejszym obiektem. W krytycznym momencie oba statki powietrzne miały dzielić bezpośrednia odległość 65 m.

Dron, obserwujący przez dłuższy czas amerykańską jednostkę pływającą, był wcześniej wielokrotnie wywoływany przez radio w celu wymuszenia respektowania bezpiecznej odległości od rejonu prowadzenia startów. Zgodnie z komunikatem amerykańskiego Departamentu Obrony, działania te nie odniosły jednak zamierzonego rezultatu. Zaistniałą sytuację uznano więc za niebezpieczną.

Od momentu zaobserwowania drona w odległości 4 mil morskich od lotniskowca na wysokości niemal 2500 m do momentu wystąpienia zdarzenia miało minąć w sumie kilka godzin. Przez większość tego czasu irański obiekt pozostawał w pobliżu amerykańskiej jednostki pływającej, prowadząc rozpoznanie.

Po incydencie irański bezzałogowiec pozostawał jeszcze przez pewien czas w pobliżu lotniskowca USS *Nimitz*, oddalając się z miejsca prowadzenia operacji krótko po lądowaniu poderwanych z pokładu okrętu myśliwców F/A-18. Według amerykańskich źródeł, obiekt był nieuzbrojony i poza wspomnianą sytuacją nie spowodował wystąpienia dalszych incydentów. US Navy poinformowała, że był to już trzynasty incydent z udziałem irańskich pojazdów latających w samym tylko 2017 roku.

USS *Nimitz* pojawił się w rejonie Zatoki Perskiej wraz z początkiem sierpnia br., dołączając do operacji zbrojnej wymierzonej w zgrupowania bojówek islamistycznych na Bliskim Wschodzie. Jako główny cel działań okrętu w tym rejonie świata wskazano zwalczanie bojowników tzw. Państwa Islamskiego.

Czytaj też: [MiG-29 nad amerykańskim lotniskowcem. "Krytyka rosyjskiej myśli technicznej"](#)